



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO IN POLONIA (31 MAGGIO - 10 GIUGNO 1997) **DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II
AI BAMBINI DELLA PRIMA COMUNIONE E AI CATECHISTI**

Chiesa della Sacra Famiglia (Zakopane) - Sabato, 7 giugno 1997

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

1. Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie » (Marc. 10, 14) - tak niegdyś powiedział Pan Jezus do! Apostolów. To byto *wspaniałe zaproszenie*. Pan Jezus kochał dzieci i chciał, aby były blisko Niego. Wiele razy błogosławił im, a nawet stawiał je starszym za wzór. Mówił, że Królestwo Boże należy do takich, którzy stają się podobni do tych najmniejszych! Oczywiście nie znaczy to, że ludzie dorośli mieliby na nowo stać się dziećmi, ale że ich serca powinny być czyste, dobre i ufne, że powinny być pełne miłości.

Drogie dzieci, dzisiaj przychodzi do was Papież, aby w imieniu Pa-na Jezusa powiedzieć, że On was kocha. Zapewne wiele razy wasi księża katecheci, siostry katechetki i panie katechetki mówili wam o tym. Chcę jednak jeszcze raz to powtórzyć, abyście tę radosną nowinę zapamiętały na całe życie, *Pan Jezus was kocha!*

Nie tak dawno mogliście się o tym przekonać w sposób szczególny. Oto po raz pierwszy Pan Jezus przyszedł do waszych serc. Przyjęłyście Go pod postacią chleba w pierwszej Komunii świętej. Co to znaczy, że przyszedł do waszych serc? Aby odpowiedzieć na to pytanie, musimy na chwilę wrócić do wieczernika. Tam, podczas Ostatniej Wieczerzy, tuż przed swoją śmiercią, Pan Jezus podał Apostołom chleb i powiedział: « Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje ». Tak samo dał im wino, mówiąc: « Bierzcie i pijcie, to jest Krew moja » (1 Cor. 11, 24-25). I wierzymy, że choć Apostołowie czuli w ustach smak chleba i wina, *prawdziwie spożywali Ciało i Krew Chrystusa*. A to był *znak Jego nieskończonej miłości*. Kto bowiem kocha, jest gotów oddać ukochanej osobie wszystko, co ma najcenniejszego. Pan Jezus na tym świecie miał niewiele rzeczy, które mógłby ofiarować Apostołom. Jednak dał im coś największego - dał im samego siebie. Odtąd, przyjmując ten najświętszy Pokarm, mogli być stale z Panem Jezusem. On sam mieszkał w ich sercach i napełniał je świętością. Oto, co znaczy, że Pan Jezus przyszedł do waszych serc. Pan Jezus was

kocha. Pan Jezus was kocha. *On jest w was, Jego miłość was napelnia i sprawia, że stajecie się coraz bardziej do Niego podobne, coraz bardziej święte.*

Jest to, moje dzieci, wielka laska, ale też wielkie zadanie. Aby Pan Jezus mógł w nas zamieszkać, musimy starać się, by nasze serce było zawsze dla Niego otwarte. Wasze zadanie jest więc następujące: zawsze kochać Pana Jezusa, mieć dobre i czyste serce, i jak najczęściej zapraszać, aby On przez Komunię świętą w was zamieszkał. Nigdy nie czyńcie tego, co jest złe. To czasem może być trudne. Pamiętajcie jednak, że *Pan Jezus was kocha i pragnie, abyście i wy kochały Go ze wszystkich sił.*

2. Dziś razem z wami pragnę podziękować Panu Jezusowi za jego nieskończoną miłość, którą obdarowuje wszystkich ludzi, Wielbimy Go szczególnie za dar Eucharystii, w której pozostał, abyście życie mieli, i mieli je w obfitości (*Io. 10, 10*). Dziękuję również waszym katechetom i katechetkom, którzy przyprowadzili was do Pana Jezusa. Dziękuję także tym, którzy w całej Polsce podejmują trud przekazywania wiary w szkołach. Jest to zaszczytne, choć wielokrotnie niełatwe zadanie. *Wymaga ono świadectwa wiary, nadziei i miłości.* Wiary, która mocno oparta jest na Ewangelii; nadziei, która w perspektywie zbawienia nie przekreśla żadnego człowieka; miłości, która nie waha się dawać to, co najlepsze, nawet za cenę ofiary z siebie. Niech nie opuszcza was przekonanie, że młodzi ludzie - mimo iż tego być może nie okazują - potrzebują i pragną tego waszego świadectwa. Duch Święty, który oświeca i umacnia kolejne pokolenia apostołów, niech wspomaga również was - dzisiejsze zastępy katechetów i katechetek w Polsce.

Na końcu pragnę jeszcze skierować słowa wdzięczności do rodziców - do was tu obecnych i do wszystkich rodziców w Polsce. Przynosząc kiedyś wasze dzieci do chrztu zobowiązaliście się do wychowania ich w wierze Kościoła i w miłości do Boga. Te dzieci, które po raz pierwszy przystąpiły do Komunii św., są znakiem, iż o tym zobowiązaniu pamiętacie i szczerze staracie się je wypełniać. *Proszę was, nie rezygnujcie z tego nigdy.* To rodzice w pierwszym rzędzie mają *prawo i obowiązek* wychowywać swoje dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Nie oddajcie tego prawa instytucjom, które mogą przekazać dzieciom i młodzieży niezbędną wiedzę, ale nie są w stanie dać im świadectwa wiary, świadectwa rodzicielskiej troski i miłości. Nie dajcie się zwieść pokusie zapewniania potomstwu jak najlepszych warunków materialnych za cenę waszego czasu i uwagi, które są mu potrzebne do wzrastania w « mądrości, w latach i w lasce u Boga i u ludzi » (*Luc. 2, 52*). Jeżeli chcecie - wy, rodzice - obronić wasze dzieci przed demoralizacją, przed duchową pustką, jakie proponuje świat przez różne środowiska, a nawet szkolne programy, *otoczcie te dzieci ciepłem waszej rodzicielskiej małości i dajcie im przykład chrześcijańskiego życia.*

Waszą miłość, wasze wysiłki i troski zawierzam Najświętszej Rodzinie, która patronuje temu kościołowi i tej parafii, Niech opieka Jezusa., Maryi i Józefa będzie wam umocnieniem!

3. Jeszcze raz obejmuję sercem dzieci tu obecne, zakopiańskie, i wszystkie dzieci w naszym

kraju, szczególnie te, które niosą ciężar cierpienia czy opuszczenia.

Wszystkim rodzicom, którzy podejmują codzienny trud utrzymania i wychowania swego potomstwa, oddaję hołd. Duszpasterzom i wiernym całej parafii dziękuję za życzliwość, gościnę i dar modlitwy.

Zaśpiewajcie « Kiedyś, o Jezu, chodził po świecie ».